GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 117. — W Poniedziałek dnia 21. Maja 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Maja.

N. Król raczył dotychczasowego nadzwyczajnego Professora w wydziale filozoficznym uniwersytetu Wrocławskiego, Dr. Glocker, mianować aktualnym Professorem mineralogii w wydziale wymienionym i patent jego własnoręcznie podpisać.

N. Król raczył Kommissarzowi policyi, Kapitanowi Stopffel w Gdańsku, dać order Orła Czerwonego 4téj klassy.

Przybył tu: Królewsko-Szwedzki Konsul Generalny Lundblad, z Greifswaldu.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 13. Maja.

Rada Administracyjna Królestwa przez postanowienia z d. 8. b. m. mianowała: JXiędza Andrzeja Święcickiego, Professora Seminaryum Sejneńskiego, Proboszczem we wsi Kobylinie w Dyecezyi Augustowskiéj, a JXiędza Jana Moczulskiego, Proboszczem we wsi Pomiechowie Dyecezyi Płockiéj.

Ważniejsze wypadki co do obrotów i stanu kapitałów Banku Polskiego z r. 1831.

Szczegóły zmian w funduszach Bankowi powierzonych są następujące:

A. Depozyta opieczętowane. Z końcem roku 1830. pozostawało w Banku depozytów opieczętowanych . . złp. 28,245,081 gr. 28

Przybyło w roku 1831. =	30,219,245	= 10
Razem złp.	58,464,327	gr. 8
Wydano w tymże roku =	26,210,614	= 16
Pozostało więc z końcem roku 1831. . . . . =	32,253,812	= 22
Azatém w stósunku do roku 1830. więcéj o . . =	4,008,730	= 24

To powiększenie ilości depozytów opieczętowanych pochodzi z przeniesienia pod ten tytuł z summ depozytowych Dyrekcyi Głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, listow zastawnych w terminie przez wierzycieli hipotecznych nieodebranych.

B. Summy depozytowe. Do pozostającéj z końcem r. 1830. summy złp. 13,906,480 gr. 22

przybyło w r. 1831. . =	6,897,710	= 17
Razem =	20,804,191	= 9
Z tego wypłacono . . =	13 128 435	= 20
Pozostało z końcem r. 1831.	7,675,755	= 10
Azatém mniéj jak z końcem roku 1830. . . . =	6,230,725	= 3

Umniejszenie to pochodzi ze zmniejszenia summ depozytowych prywatnych, które z summy . . . . złp. 2,015,907 gr. 16 zeszły na summę złp. 870,348 gr. 26 i t. p.

C. Kapitały Instytutowe i Skarbowe.

Kapitały Instytutowe i Skarbowe wynosiły

z końcem r. 1830. . . złp. 40,900,327 gr. 9
w roku 1831. przybyło = 13,461,817 = 24
Razem złp. 54,363,145 = 3
Wydano w ciągu roku = 41,195,857 = 16
Pozostało z końcem 1831. r. 13,167,287 = 17
Azatém mniéj jak na początku roku o summę = 27,733,039 = 22

D. Kapitały prywatne. Kapitały prywatne wnoszone do Banku na procent prosty lub składany wynosiły z końcem roku 1830. . . . złp. 2,525,628 = 22
w ciągu r. 1831. wniesiono = 288,547 = 8
Razem = 2,814,176 = —
Wydano zaś . . . . = 2,131,968 = 29
Pozostało więc z końcem roku 1831. . . . . . = 682,207 = 1

Ogół obrotu wszystkich summ przekazowych jest następujący: Z końcem roku 1830. pozostawało . . . . złp. 36,913,826 = 10
w ciągu r. 1831. przybyło = 22,650,933 = 8
Razem = 59,564,759 = 18
Ubyło w tymże roku . = 54,364,606 = 14
Pozostało z końcem 1831. = 5,200,153 = 4

W ogólności wypuszczono w obieg Biletów Kassow. pięciozłotowych na summę 1,370,220 złp. Biletów zaś jednozłotowych za summę złp. 735,000 tak jednak, iż ogół wszelkiego rodzaju Biletów tak Kassowych jak Bankowych nigdy niedoszedł summy 30,000,000 zł., do któréj wypuszczenia Bank dekretem N. Pana z dnia 17/29. Stycznia 1828. roku jest upoważniony; albowiem najwyższa summa Biletów, w obiegu będących, i która z końcem r. 1831. jeszcze w obiegu pozostaje, wynosi złp. 29,975,095; pozostaje zatém do wypuszczenia 24,905 złp.

Z końcem r. 1830. zostawało na pożyczkach zakładom przemysłowym złp. 10,985,630 = 27
wypożyczono w r. 1831. = 3,345,359 = 8
Razem = 14,331,990 = 5
Zwrócono Bankowi . = 2,300,107 = 22
Pozostało z końcem roku 1831. na pożyczkach . = 12,031,882 = 13

Warsztaty mennicze przez cały rok 1831. a często dniem i nocą były zatrudnione. Tym sposobem w ciągu upłynionego roku wybito:

1. W złocie:
a) w złotych Królewskich złp. 103,025
b) w dukatach holendersk. = 2,922,246

2. W srebrze:
a) w monecie grubéj . złp. 5,109,446
b) w monecie zdawkowéj = 3,522,003

3. Miedzi:
a) w sztukach po 3 gr. = 154,114 gr. 9
b) w sztukach po 1 gr. = 44,775 = 13

B I L L A N S.

Stan Czynny.

a) W wexlach i papierach skupionych . złp. 7,439,585 gr. 14
b) W wexlach zagranicznych . . . . . = 922,648 = 19
c) W papierach publiczn. = 35,392,892 = 27
d) Na pożyczkach i zaliczeniach . . . . = 37,315,695 = 10
e) W przedsięwzięciach handlowych . . . = 2,007,200 = 5
f) W Kassie . . . . . = 7,236,252 = 25
Łącznie = 90,314,274 = 10

Stan Bierny.

Zaspokojenie długu publicznego . . . = 3,357,586 = 20
Wartości Bankowi powierzone . . . . = 26,725,403 = 11
Bilety w obiegu . . . = 29,975,095 = 8
Łącznie = 60,058,085 = 9

Po strąceniu stanu biernego od czynnego, stan majątkowy na d. 31. Grudnia roku 1831. . = 30,256,189 = 1
Fundusz uposażenia Banku wynosi . . . = 30,000,000 = —
Zyskano więc w r. 1831. zł. 256,189 gr. 1.

Z dnia 15. Maja.

Rada Administracyjna decyzyą z dnia 25. Kwietnia r. b. przeznaczyła na wsparcie mieszkańców miasta stółecznego Warszawy i przedmieścia Pragi przez ostatnią wojnę zniszczonych, summę złp. 300,000. Do ocenienia strat i sporządzenia wykazu poszkodowanych, wyznaczoną została osobna Deputacya złożona; z Prezydującego JW. Referendarza Stanu Jaźwińskiego, Inspektora generalnego w Kommissyi rządowéj spraw wewnętrz., duchownych i ośw. publ., Mikoł. Roguskiego Ławnika Urzędu Municypalnego, Wilhelma Kijoka i Wojciecha Rosena do Cyrkułu 7go. Michała Szuberta i Anastazego Żórawskiego do Cyrkułu 8. Piotra Przeradzkiego i Jana Dembego do Cyrkułu 12. czyli przedmieścia Pragi. Wspomniona Deputacya czynności swoje w Cyrkule 7. już w dniu dzisiejszym rozpoczęła w domu W. Kijoka przy ulicy Zielonéj.

Listy z Berlina donoszą, że wkrótce spodziewaném jest odwołanie zakazu wprowadzania wełny z kraju naszego do Pruss i przy-

wrócenie wolnego wywozu z niejakiemi modyfikacyami.

Z dnia 16. Maja.

Portret JO. Xięcia Feldmarszałka, Namiestnika w Królestwie Polskiém, litografowany przez Seweryna Oleszczyńskiego, znajduje się w biórze informacyjném. Portret ten, pod względem podobieństwa i wykończenia zajmuje jedno z najpierwszych miejsc pomiędzy licznemi dziełami zaszczytnie znanego artysty.

Wczoraj, to jest dnia 15. Maja, rozstał się z tym światem znany z swego światła i talentu nieodżałowany Professor fizyki Królewskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu, Józef Karól Skrodzki.

Grecya.

Powszechna Gazeta Niemiecka zamieściła list następujący prywatny z Syra, datowany 19. Marca. „Rozstrzygnienie losów Grecyi nastąpiło prędzéj, rokuje większą pomyślność i bardziéj jest stanowczém niż spodziewać się można było. Dziś rano wyszedłem z kilku przyjaciołmi, spotkaliśmy Gubernatora w rozmowie z przybyłym dowódzcą okrętu. Oświadczył nam odebraną w téj chwili wiadomość, że Otto Xiążę Bawarski został obrany Hegiemonem Grecyi. W siedmiu listach doniesiono o tém z Nauplia do Hydry ;w tenczas właśnie, kiedy ztamtąd odpłynął okręt. Admirał Ricord zawiadomił o tém zgromadzenie narodowe w Nauplia, które wiadomość tę przyjęło z okrzykami radości. W krótce przybyło wiele osób, z listami z Hydra odebranemi, zwiastującemi też samę wiadomość. Rozbiegła się ona bardzo szybko po ulicach, po okrętach, i wkrótce się upowszechniła. Niemyślano ani mówiono o czém inném, zapomniano o troskach, zrzeczono się wszelkiéj niechęci i zawiści. Wieczorem trudno już było poznać miasto. Wszystko oddycha i wyraża się swobodniéj, a co czyni największy zaszczyt poczciwemu, lecz źle ocenionemu i oczernionemu ludowi, niesłyszałem żadnego oświadczenia, żadnéj chęci zemsty lub prześladowania; owszem wszędzie oświadczenia i gotowość zapomnienia wszystkiego co się stało i z nowemi nadzieiami rozpocząć nowe życie w Grecyi. Znużony powinszowaniami, opowiadaniem i żądanemi odemnie objaśnieniami, powracam z przechadzki nad morzem, gdzie wesołe i szczęśliwe tłumy opowiadają sobie ten wielki wypadek. Ledwo mam czas napisać te słów kilka, gdyż mieszkanie moje napełnia się gośćmi, którzy mnie chcą widzieć, którzy odemnie chcą słyszeć znaną wszystkim wiadomość."

Turcya.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następujące wiadomości z Stambułu pod dn. 10. Kwietnia: „Hussein Basza którego Sułtan mianował naczelnym dowódzcą wojsk w Anatolii i któremu przez Firman nadaną została władza, zwykle tylko Wielkim Wezyrom przyznawana, otrzymał rozkaz udania się do Skodryi, zkąd uda się w kilka dni do głównéj kwatery w Koniech dla objęcia dowództwa nad wojskiem wysłanym przeciw Ibrahimowi Baszy. Wielka część wojska zgromadzonego w Konieh, otrzymała już rozkaz wyruszenia do Allepo, w celu połączenia się wojskiem Namiestnika tego miasta. Ogromna siła, jaka przez to stawiona będzie przeciwko Vice Królowi Egipskiemu, wróży tym pomyślniejszy wypadek dla działań Ottomańskich; gdy podług najnowszych doniesień z Syryi, załoga Akry nietylko ciągle się mężnie broni, lecz nawet zmusiła Ibrahima Baszę, przez liczne zadane mu klęski, do zamienienia oblężenia téj twierdzy najprostą załogę. Naczelnik Druzów z góry Libanu, Emir Beszyr oświadczył się wprawdzie otwarcie za sprawą Mehmeda Alego; lecz podług pewnych wiadomości drugi Emir Druzów Scherif, który w ciągłych żyje sporach z Mehmedem, przeszedł na stronę Porty i połączył wojska swoje z wojskiem Baszy Alepo. Przysposobienie do działań na lądzie odbywają się bardzo pospiesznie, lecz uzbrojenie floty niepostępuje tak szybko, i ta ledwo za miesiąc będzie mogła opuścić Stambuł. Egipski okręt wojenny, na którym tu powrócił wysłany do Alexandryi kommissarz Porty Nazif Efendi, stoi w arsenale na kotwicy i trudno przypuścić, aby uzyskał pozwolenie do powrotu."

Monitor Ottomański donosi, iż tegoroczna karawana pielgrzymów do Mekki otrzymała rozkaz powrócenia do Alepo z powodu kroków nieprzyjacielskich, jakich się dopuszcza wojsko Ibrahima. Obrzęd ten religijny od Turków uważany za święty w r. b. niebędzie mógł być odbyty, co niemało oburzyło publiczność przeciw Ibrahimowi. Wiadomo że w Tarsie powstały rozruchy z powodu zakupowania zboża dla Mehmeda Alego, przyczém złupiono kilka domów Franków i zabito tłómacza Konsulatu Sardyńskiego. Tutejsze poselstwa zagraniczne uczyniły natychmiast kroki o zadosyć uczynienie za ten postępek. Porta wysłała surowe rozkazy do Tarsu i wydała następujący okólnik do poselstw Europejskich. „Wysoka Porta odebrała niedawno doniesienie od Muselima z Tarsu, że podczas upłynionego Ramazanu kilku nikczemników z po-

między ludności miasta tamtejszego powziąwszy niedorzeczne podejrzenie względem zakupywania zboża, napadło mieszkania tamtejszych Ajentów konsularnych, równie jak mieszkania i składy towarów niektórych kupców Franków, złupiło je i bez wszelkiéj przyczyny pozbawiło życia tłómacza Sardyńskiego. Wysoka Porta ożywiona uczuciami prawości i słuszności, najmocniéj naganić musi takowe kary godne postępowanie i niemoże najmniejszego w tym względzie okazać pobłażania. Nietylko więc wspomnionemu Muselimowi Adany Alemu Bejowi najsurowsze i najstósowniejsze wydała rozkazy, aby wszystko uczynili dla wyśledzenia sprawców tego rozruchu, ukarali ich przykładnie i wszelką zabraną własność powrócili uszkodzonym. Prócz tego, rozkazano wspomnionym władzom użycie potrzebnych środków, ku zasłonieniu nadal poddanych i kupców z Państw zaprzyjaźnionych, równie jak i innych mieszkańców miasta od podobnych nadużyć. Wysoka Porta przekonana że (oby to dał Najwyższy) podobne wykroczenia już się niewydarzą, chce o tém zawiadomić JWW. Reprezentantów dworów zaprzyjaźnionych, iżby ci mogli uspokoić Ajentów swoich w Tarsie i zawiadomić ich o energicznych środkach, jakich rząd używa ku ich zabezpieczeniu."

Angielska fregata „Acteon" zastąpiona przez fregatę „Bursam" podniosła w dniu 3. Kwietnia kotwicę i popłynęła do morza Srodziemnego. Stan zdrowia stolicy niezmienił się od ostatniéj poczty. Śmiertelność nie jest wprawdzie wielka, lecz ciągle zdarzają się przypadki morowéj zarazy, szczególniéj pomiędzy ludnością Grecką. Najnowsze wiadomości donoszą, że zaraza ta wybuchnęła w Bajrucie i rozszerzyła się aż do obozu Ibrahima Baszy.

Gazeta Zagrabska umieściła następujący wyjątek z listu pisanego z Bibacz dnia 10. Kwietnia: „Używamy teraz większéj spokojności, od czasu jak został neutralnym Kapitan Hassan Aga Peczki (dawniéj naczelnik powstańców, o którego łupiestwach w granicach Kroacyi Gazeta Zagrabska często wzmiankowała); zdaje się nawet, że przeszedł na stronę prawego swego Pana. To jest niezawodna, że niedaje żadnéj pomocy zbuntowanemu kapitanowi Hussejnowi Begh, mimo że ten jéj domaga się z obietnicami i groźbą."

W ł o c h y.

Z Modeny, dnia 23. Kwietnia.

Pod dniem przedwczorajszym wyszedł dekret xiążęcy, który względem zachowania się politycznego stanowi co następuje: 1) Kto przez siłę zbrojną schwytany będzie na przestępstwie obrazy majestatu, buntu, podburzania i t. d. sam sobie winę przypisze, jeżeli téjże siły stanie się ofiarą; do niéj bowiem należy pomszczenie obrażonych praw tronu, i na przyszłość otrzyma rozkaz uważania w takim razie buntowników i winowajców za ogólnych nieprzyjaciół, i bezwzględnego z nimi postępowania. 2) Aresztowany z doniesienia lub widocznych poszlak ulegających jednakże dla sprzeczności sądowemu rozpoznaniu, oddany będzie pod sąd, a skoro będzie uznany za winnego, odesłany zostanie do wyroku kommissyi wojskowéj, która na przyszłość będzie jedynym Trybunałem do sądzenia przestępstw zdrady i przez Nas ma być mianowana z władzą postępowania summarycznie i prędkiego wykonania. 3) W przypadku gdyby moralna pewność popełnionego występku wsparta była tajemném doniesieniem lub świadectwem a donosiciela potrzeba było zapewnić, że go się nie wystawi ani przez wymienienie jego nazwiska przed sądem, ani przez sprawdzanie rzeczy, natenczas, dla niezdradzenia tajemnicy i nieskompromitowania tego, który z zaufaniem uczynił nam rzetelne i użyteczne wyznanie, przestaniemy na wyrzeczeniu nadzwyczajnéj kary na winowajcę w drodze policyjnego postępowania, która wprawdzie daleko łagodniejszą będzie niż zwyczajna, lecz prawie zawsze połączone z nią być ma wywołanie z kraju. Kiedy to już samo przez się jest słuszne, że osoba mocno podejrzana o przestępstwo, albo wspólnictwo, lub też ukrywanie występku przeciw Majestatowi, i uważana za niebezpieczną dla kraju, tak iż dla interessu ogólnego dobra dostateczny jest powód pozbawienia jéj prawa dłuższego pobytu w kraju, natenczas wybór tak prędkiego i chroniącego od niebezpieczeństwa środka, przypisać należy gwałtowności potrzeby, a więcéj jeszcze złośliwości stronnictwa, które ma być uśmierzone, a które naigrawa się wszelkiemu prawu. Prócz tego ulegać będą obwinieni, w miarę ich przestępstwa, aresztowaniu, więzieniu i karom pieniężnym, utracie urzędów, płac i pensyi, albo obowiązani będą stawić rękojmię za ich dobre sprawowanie się polityczne, zgoła postąpi się z nimi wedle przyjętych zasad, bez formy processu, ale raczéj w drodze kary policyjno poprawczéj lub policyjnéj. Jesteśmy przekonani, że dobrzy i wierni nasi poddani, stanowiący większą część ludności, z radością ujrzą, jak z naszéj strony staramy się przez te środki odróżnić od nich winnych i źle myślących a przez ich ukaranie i oddalenie zapewnić spokojność i bezpieczeństwo. Temu tylko przykrém to być może, którego złe sumienie dotknięte się czuje postanowie-

niem, mającemu na celu prędkie wykrycie i wymiar zasłużonéj kary za haniebne postępowanie, któreby chciało być ukryte bezkarnie. Dano w Modenie w Xiążęcym Naszym pałacu dnia 18. Kwietnia 1832 r.

(pod.) Franciszek.

Francya.

Z Paryża, dnia 5. Maja.

Z Marsylii donoszą z d. 1. Maja: „Już od dawna domyślać się można było z zuchwałości i pogróżek Karolistów, iż pewną powzięli nadzieję, że się życzenia ich zjszczą, że stronnicy dynastyi dawniejszéj tryumf odniosą i chorągiew biała wkrótce ze wszystkich wież powiewać będzie. Duchowni roznosili po domach numera gazety naszéj prawnéj (legitime), wszelkiego dokładając starania, aby wzburzyć umysły mieszkańców; co większa, z kazalnic nawet głoszono, iż nadchodzi dzień święty, w którym lud cały walczyć powinien za wiarę swoję, że słudzy kościoła dobrym im przodkując przykładem pieniędzy dostarczą, gdzie potrzeba tych wymagać będzie. Podobne rozprawy słyszano przez cały czas postu; ta okoliczność więc i zjawienie się wielu stronników dawniejszéj dynastyi żadnéj niezostawiały niepewności, że wielkie przedsięwzięcie miało być do skutku przywiedzione. Władze zaś, na pozór przynajmniéj, żadnych nieużywały środków ostrożności, tak dalece, że po odbyciu kilku zgromadzeń nocnych, wczoraj bez przeszkody można było zatknąć chorągiew białą na wieży Sanct-Laurent. Oddział zbrojny wydarłszy gwałtem klucze zakrystyanowi i zdjąwszy chorągiew trójkolorową wlókł ją po błocie po ulicach miasta. Teraz dopiero zadzwoniono na trwogę. Wichrzyciele mieli zamiar nadewszystko opanować odwach przed pałacem sprawiedliwości, lecz oficer tu komenderujący dzielnie ich odparł. Równocześnie rozsiewali oni pogłoskę o zejściu z tego świata Prezesa Rady Ministrów, w skutek czego w Paryżu wielki miał wybuchnąć bunt, a Henryk V. obwołany Królem. Dodano, że Xiężna Berry przed portem krąży, a niektórzy kłamstwa swoje do tego posunęli stopnia, iż twierdzili, że Xiężniczka już jest w mieście na Prefekturze. O godzinie 8. uderzono Generalmarsz w mieście. Co się daléj stało wiadomo wszystkim. Tyle tylko dodajemy, że podług upowszechnionéj wieści podobnież Xiążę Escars z Liworny puścił się był do Barcelony, aby tam zgromadzić zwolenników starszéj linii Burbonów, i że tylko wiatry przeciwne wstrzymały go, iż niemógł równocześnie z Xiężną Berry stanąć pod Marsylią.“

Z Chollet (w Wandei) donoszą z dn. 29. m. z., że tamże w nocy poprzybijano proklamacye liliami otoczone, w których między innemi te czytano słowa: „Precz z mairem i jego adjunktami! Precz z gwardyą narodową! Precz z wolnością! Niech żyją lilie i Henryk V.! Śmierć i zagłada Liberalistom!“ — D. 30 pokazało się w wiosce między Nantes i Vallet mnóstwo wielkie mężczyzn w kapeluszach, przepasanych zielonemi i białemi wstążkami.

Hr. Montalivet przy objęciu Wydziału spraw wewnętrznych wydał następujący okólnik do Prefektów: „Paryż 2. Maja. W chwili kiedy Król powtórnie powierza mi administracyą spraw wewnętrznych, czuję potrzebę przedstawienia WPanu pod jaką wróżbą Wać Pan i ja jesteśmy powołani do zawiązania na nowo stósunków, któreby równie niepowinny doznać zmiany jak system rządu. Chociaż smutny wypadek, chwilowo pozbawia Radę Ministrów męża, który dotychczas przewodniczył jéj naradom, niemniéj jednakże Ministeryum 13. Marca przemawia do WPana. Pozostaniemy wiernymi zasadom, któremi rząd rządzi się przeszło od roku, równie jak systemowi pochwalonemu przez Izby obiedwie. Prawdziwe pryncypia rządu reprezentacyjnego niedozwalałyby nam odstąpić od tego systemu, jeżeli niechcemy ściągać na siebie winy niewdzięczności i nierzetelności względem władz podług ustawy istniących. Z téj to przyczyny Panie Prefekcie powinniśmy w ogóle trzymać się dawniejszych swoich instrukcyi w postępowaniu. Niewymagają one żadnéj zmiany i pozostaje mi jedynie wyliczyć tu pomyślne wypadki polityki, przestrzeganéj od d. 13. Marca w pierwszym roku jéj istnienia. Byłeś WPan świadkiem usiłowań, z jakiemi rozmaite stronnictwa kolejno lub wspólnie powstawały przeciwko teraźniejszemu porządkowi rzeczy. Gwardyi narodowéj i wojsku zawdzięczamy, że duch nieporządku na wszystkich prawie punktach został zwalczony. Kredyt Państwa stopniowo się umocnił. Zima, która nam zagrażała, przeminęła bez niedostatku dla klass pracujących. Godne pamięci posiedzenie Izb obudwóch utworzyło instytucye, których wpływ szybko da się uczuć w handlu i rólnictwie. Pokój Europy, o którym stronnictwa w żaden sposób niechciały wierzyć, umocniony teraz traktatem, który pod opieką pięciu wielkich mocarstw stanowi prawo kraju, zgodne z bytem politycznym Francyi. Dla przemysłu nakoniec, który już sam przez się nabierał ruchu, gdy go wstrzymała okropna klęska, kraj cały

dotykająca; przez ustalenie powszechnego pokoju, piękna otwiera się przyszłość. W obecnych okolicznościach, powinieneś WMPan baczyć naprzód na zwalczenie panującéj choroby, jeżeli już się ukazała w jego departamencie, i na zapobieżenie jéj, jeżeli się tam jeszcze nieukazała. Będziesz WMPan w tym celu korzystał z doświadczenia i przykładu, jakie WMPanu przedstawia stolica, gdzie usiłowania sztuki, dzielność administracyi i dobroczynny duch mieszkańców w połączeniu z hojnością dostojnéj rodziny Króla, tak skutecznie walczyły przeciwko zarazie. Spodziewam się, że WMP. wkrótce będziesz w stanie zwrócić uwagę swoję od bolesnéj téj troskliwości do zwyczajnych swoich zatrudnień służbowych. Doniesiesz mi potém co uważasz za pożądaną dla interessów poruczonego sobie departamentu; administracya bowiem powinna być w możności okazania Izbom rezultatów, usprawiedliwiających dane jéj zaufanie. Inne jeszcze przedmioty mogą wymagać troskliwości WMPana. — Stronnictwa chociaż pokonane, ciągle się jeszcze odzywają. Zamiast poddania się, w rozpaczy chwytają się ostateczności. Przestrzegaj WMPan ciągle ich kroki. Jedno szczególniéj stronnictwo, które nic niezapomniało pod czas restauracyi, a nawet po ostatniéj rewolucyi nic się nienauczyło, odznaczą się wielką czynnością; jest to stronnictwo dawnéj dynastyi; nieszczędzi ono ani pism podburzających, ani żadnego rodzaju kłamstw, ani niedorzecznych wyzywań, ani téż pieniędzy, aby wszelkim, podobnym wrzaskiem zasłonić własną słabość. Inne stronnictwo, nadużywa popularne pryncypium naszéj rewolucyi, nie dla popierania wolności przez nienawistne oszczerstwa i wezwania do buntów, lecz dla ogarnienia władzy. Obadwa stronnictwa mają mniejszość za sobą. Większość narodu odrzuca wszystkie te zabiegi, lubi porządek i prawo, lecz słaba przez własne umiarkowanie, niezawsze posiada energią tych, którzy przeciwko niéj powstają. W takich więc przypadkach władze wspierać ją powinny. Wezwij więc WMPan wszystkich dobrych obywateli do współdziałania, oświadcz im, że rząd udzieli im zawsze opieki. Kraj czuć powinien, że od nikogo niema się czego obawiać, lecz że sam po sobie wszystkiego spodziewać się powinien. Francya potrzebuje jedynie zaufania w saméj sobie. Daj jéj w tém dobry przykład, i sam przejmij się ufnością, jaką rząd okazywał, a która tak pięknym jest uwieńczona skutkiem. Jestem pewny, że zawsze znajdę w WPanu tę samą gorliwość do utrzymania i wykonywania prawa. Bądź natomiast przekonany, że także we mnie znajdziesz zawsze tęż samę dzielność w daniu Ci pomocy i tego samego ducha sprawiedliwości względem uznania jego działań. Przyjmij etc. Montalivet."

Donoszą z Bona pod dniem 16. Kwietnia. „Znajduje się w Kassaubah i w mieście 650 Francuzów opatrzonych w żywność na dni 45, związki z Arabami okazują się na nowo. Marabout bardzo poważany w kraju, podał wniosek wraz z wielu Deputowanymi, ażeby powołano na zgromadzenie naczelników wszystkich tych pokoleń, które żądają pokoju i przyjaźni z Francyą. Kapitan Jussuf przestaje teraz na wycieczkach, na których chce wejść w układy z Arabami."

Journal des Debats powiada o układach zawartych z rządem papiezkim względem zajęcia Ankony co następuje: Niewyprowadzamy z układów tych wniosków, jakie z nich wyprowadzają dzienniki opozycyjne, które w nich upatrują jedynie poniżenie Francyi. Jakiż był cel wyprawy ankońskiéj? oczywiście nie inny, jedynie tylko zapewnienie Francyi politycznego stanowiska w legacyach, przez czas pobytu tamże wojsk austryackich.

Cel ten był osiągniony, lecz szereg przeciwności, nadał zajęciu temu pozór gwałtu, jaki dla przyczyn bardzo ważnych usunąć należało. Chcąc zbić przesadzone twierdzenia niechętnych, którzy zawsze tłómaczą najmniejszą oznakę nieporozumienia na korzyść swych zamiarów, ważném było uzyskać stanowcze potwierdzenie rządu papiezkiego względem kroku, jaki nam konieczność uczynić nakazywała. Stało się to przez układy zawarte przez Hrabiego St. Aulaire. Za wyraźném zezwoleniem Papieża zajmujemy teraz Ankonę. Czyż po osiągnieniu tego rezultatu, miano się obrażać wyrazami, którychby może nieużyto w Paryżu, lecz które w Rzymie w Kollegium Kardynałów pod pewnym względem, ułatwiły korzystniejsze układy? Niepodzielamy tego zdania, sądzimy owszem, że Ministeryum trzymając się innéj drogi, byłoby się powodowało drobiazgowemi względami. Lecz Ministeryum lepiéj niż przeciwnicy jego pojęło wielkość Francyi, któréj potęga i godność przez uleganie drażliwości tak słabego w stósunku Państwa, w jakim jest Kościelne, niemogły być skompromitowane. Rząd niezapomniał prócz tego, iż ma właśnie do czynienia z Mocarstwem, któremu wszystkie inne nawet nie katolickie państwa ciągle dają dowody względów i poszanowania.

Podług listów z Tulonu z d. 28. z m. Posiłki posłane z Algieru do Bona przybyły tam

dnia 9. wojsko Beja Konstantyny zapaliło to miasto w dniu 29. Marca i opuściło je; w Bona znaleziono 132 dział, 120 cetnarów prochu i 5 do 6 tysięcy kul; załoga Kassauby składa się z 600 do 700 wojska. Naczelnicy najpotężniejszych pokoleń Beduinów przyspieszyli dla zapewnienia swéj przychylności. Generał Uzer przybył tu; twierdzą, że on obejmie dowództwo wyprawy przeciwko Konstantynie. Dwa pułki piechoty złożone z 6500 głów i dwie bateryje odbędą tę wyprawę. Uda się ona naprzód do Algieru gdzie będzie wzmocniona przez wojsko tamtejszéj załogi a mianowicie przez walecznych strzelców algierskich.

Królowa utworzyła Dwór, który prócz dam należących dawniéj do Xiężnéj Orleans, składa się z Hrabin Mollien, Saint Aldegonde, Bondy i Marszałkowéj Lobau; mianowane także będą damami Hrab. Montalivet, Montjoie i t. d. Xiężna Massa jest damą honorową a Hrabia Canouville honorowym Kawalerem Xiężniczek.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 25. Kwietnia.

Policya wielkie wszystkim, co się na prowincyą udać chcą, czyni trudności w udzielaniu paszportów. Stronnictwo albowiem Apostoliczne wyśledziło, iż jest zamiarem Liberalistów w momencie, kiedy Dom Pedro wyląduje, podnieść oręż buntu przeciw władzy prawnéj. — Fabrykant kaszkietów w Burgos wielki swój majątek z 4 milionów realów zapisał mnichom, aby msze zaduszne za spoczynek odwieczny duszy jego odprawili, za każdą rachując po 4 reale. — Z Sewilli donoszą, iż tam prawie codzień kogo wieszają albo ścinają. Ostatnią ofiarą padł szlachcic wysokiego rodu, Don Francisco Rivejra, który mimo zacności domu swego miał być powieszony. Dniem przed exekucyą rzucił się oknem na ulicę, ale się niezabił. — Hrabia Panonrostro doręczył Królowi Jmci petycyą wielu wychodzców z Francyi i Anglii, upraszających N. Pana o ułaskawienie. Mimo dzielnéj oppozycyi Apostolicznych, jednak sprawę tę pod ścisłą w Radzie państwa wzięto rozwagę, a Pan Regato radził jak najusilniéj Królowi, aby amnestyą tę dn. 30. Maja, jako w dzień imienin swoich, ogłosić raczył. Całe jednak tego przedmiotu rozstrzygnienie odłożono aż do załatwienia spraw portugalskich; Król zaś w tym razie, gdyby te pomyślnie się powiodły, przyrzekł obdarzyć łaską swoją winowajców pod następującemi kategoryami: Ułaskawieni zostają 1) ci, co nieprzyjali ani wspierali rewolucyjnych zabiegów Riega; 2) ci, co niewotowali w Sewilii Regencyi z r. 1823; 3) ci, co ani słowy, ani uczynkiem niesprzeciwiali się poddaniu się armii rewolucyjnéj w r. 1823.; 4) ci, co żadnego niemieli udziału w zamachach rewolucyjnych Torrijosa i Palarea; 5) ci, co nienależeli do rewolucyjnych Komitetów w Paryżu i nigdy za temiż niegłosowali.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 18. Kwietnia.

Bryg wojenny „Trzynasty Maj", przybył z Madeiry po dwunastodniowéj podróży z depeszami do Rządu. Gazeta Dworska donosi pod dniem dzisiejszym, że podług wiadomości nadeszłych tymże okrętem, na Madeirze panuje ciągle największa spokojność, że wyspa ta dobrze jest obwarowana, a mieszkańcy są ożywieni największym entuzyazmem dla Dom Miguela. W dniu wczorajszym ogłosiła taż gazeta dekret D. Miguela, którym Baronowi Quintella odebrane zostały wszystkie tytuły i godności.

Z dnia 21. Kwietnia.

Biega tu pogłoska, że obecnie decydujące toczą się układy między Dom Miguelem i gabinetem angielskim, celem załatwienia sporu między Xiążętami domu Bragança drogą pokoju; ponieważ jednak zbywa na podaniu środków, za pomocą których dążyć postanowiono do celu zamierzonego, za wiarogodność pogłosek ręczyć niemożna. Pewną jest rzeczą, że bardzo często pakietboty angielskie z depeszami do rządu naszego nadchodzą, i że także zmienianie kuryerów między Madrytem i tutejszą stolicą nader jest ożywione.

Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Maja.

Stowarzyszenie tutejsze polityczno-narodowe odprawiło wczoraj wieczorem zgromadzenie pod prezesostwem Pana Hume, na którém uchwalono petycyą względem reformy do Izby wyższéj, odznaczającą się przez następujące zdania: „Pokaleczenie jakiegokolwiek bądź paragrafu większą prawu wyborów nadającego rozciągłość, równie szkodliwe pociągnęłoby za sobą skutki, jak zupełne odrzucenie bilu. Skutkami zaś takiemi byłyby, wzbranianie się zapłacenia podatków, zniewaźenie lub zaniechanie innych obowiązków życia obywatelskiego i zupełna zagłada stanów uprzywilejowanych." Między umiarkowanymi reformistami utworzyły się dwie partye, na czele jednéj stanął Lord Harrowby, na czele drugiéj Lord Wharncliffe; rozdwojenie to nastąpiło właśnie w skutek warunku, dotyczącego się komorników 10 funt. komornego płacących.

Kuryer względem doniesień o wojskach posiłkowych hiszpańskich stojących na granicach Portugalii tak się wyraża: W kommunikacyi uczynionéj niedawno hiszpańskiemu Ministrowi spraw zagranicznych wyrażono: zgromadzenie tak licznych wojsk na granicy, powątpiewać każe o oświadczeniach gabinetu hiszpańskiego, iż niewmiesza się na korzyść Dom Miguela. Odpowiedziano na to: że środek w mowie będący nie dla zaczepki, lecz dla obrony został użyty. Gdyby się Dom Pedrowi powiodła wyprawa do Portugalii, jakież na ówczas mamy zabezpieczenie, że zwolennicy jego systematu wspólnie z wychodniami hiszpańskiemi z punktu tego nierozpoczną działań zaczepnych. W tém więc powiada Kuryer zachodzi trudność. Francya i Anglia powinny zaręczyć za trwałość istnącego teraz w Hiszpanii systemu, jeżeli to uczynić mogą; lub też powinny cierpieć środki obrony, ktore za podaną sposobnością w kroki zaczepne zamienić się mogą. Jestto w istocie punkt połączony z wielkiemi trudnościami, ale bardzo jest ważny i dla tego potrzeba aby spiesznie był załatwiony.

Sir Pulteney Malcolm zatknie w tych dniach swoję banderę na okręcie „Britania" mającym 120 dział, i z okrętami „Caledonia" o 120 działach, „Thundener" o 84 działach, „Donegat" o 78, „Talaweyra" o 78 i kilku innemi okrętami wojennemi popłynie, jak twierdzą do Lizbony, gdzie się z nim połączą „Azia" o 84 i „Revenge" o 74 działach.

Posłannik regencyi portugalskiéj na Terceirze Hr. Funchal jest tu codziennie spodziewany. Mówią, że w gabinecie panuje niezgodność względem uznania regencyi; niektórzy Ministrowie są za bezzwłoczném przypuszczeniem posłannika, inni znowu radzą oczekiwać upadku Madeiry. Wyspa ta jest jednakże w najlepszym stanie obrony, i o zdobyciu jéj ani pomyślić można, jeżeli tylko załoga dochowa wierności Dom Miguelowi.

Xiążę Wilhelm Adalbert Pruski spodziewany jest w tych dniach z Hagi do Londynu.

Xięciu Lieven, który przez długi czas chorował, doradzono dla poratowania zdrowia mieszkać nad morzem; uda się więc wkrótce do Brighton.

Dnia 21. z. m. zapakowano znaczną liczbę sztab złota na szoner stojący na Tamizie. Pożyczający ma być kapitalista starozakonny. Globe zwraca na to uwagę okrętów Dom Pedra.

Namiestnik Irlandyi, Margrabia Anglesey, powrócił do Dublina.

Dziennik Sun powiada, że w Portsmouth zgromadza się i w tym roku pewna liczba liniowych i innych okrętów, w celu odbycia ćwiczeń marynarskich.

W Anglii i Walii znajduje się 50,000 karczem i 30,000 szynków piwa.

Główny agent Dom Pedra przybył do Dover d. 2. b. m. i najął statek parowy, „Xiążę Wellington", do Bononii. Mówią, że tam przybędzie deputacya z Paryża. Agenci D. Pedra zajmują się najmowaniem statków parowych, do ułatwienia flocie wypłynienia na Tag.

Z dnia 5. Maja.

Times zawiera następujący list z Madeiry pod datą 14. Kwietnia. „Muszę WPanu donieść, że się tu d. 11. m. b. wydarzył przypadek bardzo nieprzyjemny. Oficer pewien marynarki i Porucznik okrętu (zięć Lorda Greya) obydwa służący na okręcie angielskim „Stag", stali na ulicy, gdy czterech oficerów wojska lizbonskiego konno mimo nich przejeżdżało. Jeden z nich obróciwszy konia prosto ruszył na oficera marynarki, jak gdyby go chciał przejechać a gdy Anglicy gniew swój o to objawili, oficer portugalski jednego tak kijem w twarz uderzył, że bez zmysłow prawie padł na ziemię. Drugi oficer portugalski zsiadłszy z konia zaczął go bić pięścią. Porucznik okrętu oparłszy się z tyłu o dom chciał dobyć pałasza, ale tego mu żołnierze otaczający go niedopuścili. Oficerowie portugalscy, popełniwszy gwałt taki ohydny, odjechali z urąganiem, Anglicy zaś udali się naturalnie wprost do Konsula angielskiego. Zastali oni tam dowódzcę swego, Sira Troubridge, którego sprawowanie się Portugalczyków w najwyższym stopniu oburzyło. Udali się więc wszyscy na zamek Gubernatora, który wszystkich użył środków, aby gniew Anglikow złagodzić, przyrzekając uroczyście, że oficerów owych srogo ukarze. Słychać jednak, że Sir Troubridge oświadczył, iż jedyną satysfakcyą mogłoby tylko być oddalenie oficerów od służby. Na to się jednak Gubernator niezgodził a tak więc ustanowiony będzie sąd wojenny dla zawyrokowania w téj sprawie."

Wczoraj jako w dzień doroczny zajęcia Seringapatamu dał Król Jmć wielki bankiet w pałacu St. James dyrektorom towarzystwa Wschodnio Indyjskiego, na który także zaproszono Ministrów gabinetu, wszystkich urzędników domu Królewskiego i wiele osób, co przez zasługi swoje w Indyach wschodnich zaszczytnie się odznaczyły. W sali jadalnéj ustanowiony był stół z złotą głową tygrysa, koło któréj powiewały bandery Tippo Saiba. Głowa ta i przepyszny kobierzec, na którym leżała, były niegdyś ozdobą tronu Tippo Saiba.

(Dodatek.)

DODATEK
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 117.
(Z dnia 21. Maja 1832.)

Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Maja.

W Times czytamy: Wielkie nam sprawia ukontentowanie, iż możemy donieść publiczności, że wymiana ratyfikacyi rossyjskiéj traktatu d. 15. Listopada wczoraj wieczorem w wydziale spraw zewnętrznych istotnie nastąpiła. Teraz pozostaje nam tylko oczekiwać, jakie wrażenie sprawi na umyśle Króla Wilhelma ostateczne to wyrzeczenie wielkich mocarstw.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dnia 17. Maja. — Nadeszła tu dzisiaj z Londynu wiadomość, że Hrabia Grey po poniesionéj dnia 7. m. b. na posiedzeniu Izby wyższéj klęsce ostatecznéj do dymissyi się podał i tęż otrzymał. Bil reformy przepadł.

(Gaz. Vossa.)

Przez umieszczone w Nrze 73. Gazety Poznańskiéj obwieszczenie JW. Naczelnego Prezesa W. Xięstwa Poznańskiego z d. 24. Marca r. b. podane już zostały do wiadomości publicznéj postanowienia, które N. Król względem przeniesienia nagrobków i poziomych szczątków osób zmarłych z starego na nowy cmentarz ewangelicki w Najwyższém rozporządzeniu gabinetowém z dnia 10. Marca r. b. wydać raczył.

Stósownie do tychże kazała Dyrekcya fortyfikacyjna oznaczyć brózdą część starego cmentarza, która musi być z przyczyny robót fortecznych skopaną i skropić wapnem groby zmarłych, których szczątki według rozporządzenia gabinetowego tylko przeniesione być mogą, aby je przez to poznać można. Przestrzeń na nowym ewangelickim cmentarzu, przeznaczona na umieszczenie przewiezionemi być mających kości i nagrobków będzie także oznaczoną i interesentom przez grobarza wskazaną.

Podając to do wiadomości publicznéj, przepisujemy zarazem następujący sposób postępowania w téj mierze:

1) Przewiezienie nagrobków, trumien i kości z starego cmentarza ewangelickiego może być dozwoloném tylko tym, dopełniającym przepisów w téj mierze policyjnych, należącym zmarłych, którzy w przeciągu 6 tygodni, rachując od publikacyi tego obwieszczenia, zgłoszą się do naszego Kommissarza, tymczasowego Nadburmistrza Pana Behm, i od tegoż pozwolenie otrzymają.

2) Zanim pozyskać mogą pozwolenie na przewóz od Kommissarza, powinni z przybraniem grobarza grób mający być translokowanym oznaczyć tablicą i numerem, wystarać się u Kollegium kościelnego ewangelickiego o wskazanie miejsca na nowym cmentarzu, które tym samym numerem oznaczone być powinno, i że się tak stało, również i prawo swe do translokacyi attestem ewangelickiego Kollegium kościelnego udowodnić.

3) Kommissarz kommunikować będzie zgłaszającym się interesentom rozporządzenia policyjne, które przy uskutecznieniu translokacyi zachować należy; tudzież kwoty, które za roboty translokacyjne wynagrodzonemi i po ich ukończeniu z kassy budowy twierdzy wypłacane być mają.

4) Według postanowień rozporządzenia gabinetowego, winni są interesenci ukończyć translokacyą w przeciągu 6 tygodni od dnia wydanego zezwolenia. Wykopywanie trumien i kości na starym cmentarzu ewangelickim można przedsiębrać tylko od godziny 9. wieczornéj do godziny 6. rannéj, przewóz zaś trupów na nowy cmentarz dopiero od godziny 11. wieczornéj do godziny 6. rannéj.

5) Jeżeli translokacya nagrobków nie na nowy, lecz, stósownie do Najwyższego rozporządzenia gabinetowego, na stósowne miejsce starego cmentarza, które Kapitan inżynierów Hardeneck interesentom na

żądanie wskaże, wymaganą będzie, uskuteczni onęż Dyrekcya fortyfikacyjna.

6) Kto w przeciągu przepisanego 6tygodniowego terminu niezgłosi się o pozwolenie translokacyi nagrobków, grobów familijnych, trumien lub kości; lub kto ostatniéj w przeciągu 6 tygodni od dnia uzyskanego pozwolenia nieuskuteczni; lub kto nareszcie niechce jéj podjąć na kommunikowane mu przez Kommissarza kwoty bonifikacyjne, utraci prawo translokacyi.

7) We względzie tych interesentów, którzy tym sposobem utracą prawo translokacyi, tak się postępować będzie. Trumny ich należących w miarę postępu robót fortecznych zostaną wykopane, w wielką mogiłę złożone i zasypane. Nagrobki każe dyrekcya fortyfikacyi w stósownem miejscu pod otwartém niebem złożyć, dopóki się właściciel do nich nie zgłosi. Dziedziczne groby familijne zostaną przy postępie budowy zasypane.

Wzywamy tedy wszystkich tych, którzy poziome szczątki swoich zmarłych należących, wystawione im nagrobki lub groby familijne na nowy cmentarz ewangelicki przenieść zamyślają, ażeby w przeciągu oznaczonego czasu starali się o pozwolenie tym końcem, i przedsięwzięli translokacyą, inaczéj sami sobie przypiszą, gdy po upłynieniu terminów wnioski ich niezostaną przyjęte, owszém przy dalszym postępie budowy twierdzy według powyższych uwag postępować się będzie musiało.

Poznań, dnia 17. Kwietnia 1832.

Królewsko Pruska Regencya I. i II.

AVERTISSEMENT.

Położony w powiecie Międzychodzkim pod Sierakowem, należący do majętności tegoż nazwiska, zupełnie oddzielony i urządzony folwark domanialny Lutom, do którego należy 25 morgów 126 □prętów w ogrodach, 1357 morgów 54 □prętów w rolach, 96 morgów 118 □prętów w łąkach i 824 morgów 58 □prętów pastwiska i gruntu leśnego, wydzierżawiony będzie prawem wieczystém przez licytacyą, wraz z budynkami, rybołowstwem i propinacyą, wyjąwszy jednak inwentarz, prawa dominialne, zarząd policyi, czynsze i daniny tudzież prawo prezentowania.

Wyznaczyliśmy tym końcem termin w naszéj izbie konferencyjnéj na

30ty Czerwca r. b.

zrana o godzinie 11. przed Radzcą Regencyjnym Strantz, na który wzywamy zdatnych i zamożnych interessentów téj dzierzawy wieczystéj, oświadczając, iż nabywca, prócz wyrachowanych na 25 Tal. 29 sgr. 9 fen. danin dla duchowieństwa, prócz podatku 24 grosza w ilości 83 Tal. 5 sgr. 5 fen. i kanonu wieczystodzierżawnego z 432 Tal., który się przez licytacyą niepodnosi i może być spłaconym, najmniéj kwotę wkupną z 1964 Tal., od któréj poczynając tylko podania przyjmowane być mogą, podjąć i nadto uprawę roli i zasiewy, to samo stajnią i oborę, które się właśnie budują, podług anszlagu, opłacić musi. Kaucyi winien najwięcéj podający na terminie licytacyjnym złożyć 1500 Tal. gotowizną lub w obligach skarbowych i inne zaś wypłaty uiścić przed tradycyą, która dnia 1. Lipca nastąpi. Szczegółowe summy za zasiewy i za oborę oznajmione będą w terminie licytacyi.

Anszlag wraz z mappą, regestrami i szczególnemi warunkami przedaży przejrzeć można w naszéj Registraturze, ostatnie także u administratora Bredow w Lutomiu, który ma zlecenie, ażeby zgłaszającym się interessentom kupna okazał realności folwarku. Przyderzenie nastąpi w 3 dni po terminie licytacyi.

Poznań, dnia 10. Maja 1832.

Królewsko - Pruska Regencya, wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

WYDZIERZAWIENIE.

Następujące dobra mają być od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata, aż do tegoż czasu 1835. najwięcéj dającemu w dzierżawę wypuszczone:

1) Dobra Smolice cum att. w pow. Krobskim i
2) dto Bolewice c. att. dto Bukowskim
w terminie dnia 13. Czerwca 1832.
3) Dobra Xiążno c. att. w pow. Wrzesińskim pojedyńczo:
a) wieś i folwark Xiążno i folw. Pałczynek,
b) wieś i folwark Pałczyn, i
c) wieś i folwark Skolniki
dnia 15. Czerwca.
4) Dobra Konary c. att. w pow. Krobskim,
5) dto Gonice w pow. Wrzesińskim, i
6) dto Olszyna c. att. w p. Ostrzeszowskim
dnia 16. Czerwca.
7) dto Gostkowo w pow. Krobskim.
8) dto Chełmno w pow. Szamotulskim, i
9) dto Sarbia w pow. Wągrowieckim
dnia 19. Czerwca.
10) Wieś i folwark Małachowo z wsią zarobną Witkowko, do dóbr Witkowa w powiecie Gnieźnieńskim należące, i
11) Wieś i folwark Piotrowo i folwark Ławiczyn, do dóbr Łabyszynka w pow. Gnieźnieńskim należące,
dnia 20. Czerwca,

ławsze o godzinie 4téj po południu w domu Ziemstwa Kredytowego, na które zdolni i ochotę dzierzawienia mający, z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonymi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum do każdych dóbr Tal. 500 kaucyi, natychmiast w gotowiźnie złożą, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są wstanie.

Poznań, dnia 10. Kwietnia 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Przez Sąd podpisany następujące osoby, jako to:

1) Jan Krystyan Kirschke w dniu 5. Września 1783. w Sandvorwerk urodzony, który około 20 lat stąd gdzieś się podział i żadnéj o sobie niedał wiadomości;

2) Abraham Klingel w Kwietniu 1778. w Grodzisku urodzony, którego pobycie już od lat 20. niejest wiadome;

3) Kaźmierz Bartłomiéj w dniu 3. Maja 1793. w Lobiatowku pod Dolskiem urodzony, któremu nazwisko Witkoski nadano i który przed około 20 lat do armii polskiéj wzięty w Gdańsku w roku 1814. podobno umarł;

4) wdowa Nowakowska, która w roku 1811. po śmierci męża, kowala Wojciecha Nowakowskiego, stąd do Kaźmierza pod Kaliszem się oddaliła;

5) czeladnik professyi kuśnierskiéj Bogusław Zygmunt Meyer, urodzony w dniu 20. Marca 1788., syn Kaźmierza Gottharda Meyer i Anny Heleny z Schendlow, który w roku 1810. miasto swego urodzenia Obrzycko opuścił i od tego czasu nic niedał o sobie słyszeć;

jako też ich pozostawić się mogących sukcesorów i spadkobierców niniejszém wzywa, aby się piśmiennie lub osobiście w przeciągu 9 miesięcy, najpóźniéj zaś w terminie

dnia 23. Października 1832.

o godzinie 10téj zrana, przed Referendaryuszem Kaskel w naszéj Izbie instrukcyjnéj meldowali i postępowania dalszego oczekiwali; w przeciwnym bowiem razie za zmarłych ogłoszeni będą i stósownie do prawa wiadomym i wylegitymowanym sukcessorom majątek ich wydanym zostanie.

Poznań, dnia 10. Listopada 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Król. Intendantury piątego korpusu armii w Poznaniu zapozywają się wszyscy niewiadomi wierzyciele, którzy do Kass następnie wymienionych oddziałów i Instytutów wojskowych, jako to:

1) pierwszego batalionu 18go pułku piechoty tu w miejscu, zarządzania garnizonowego i magazynowego tutejszego Magistratu i tu oddzielnie założonego Etappu magazynowego, oraz tutejszego lazaretu garnizonowego,

2) batalionu fizylerów szóstego pułku piechoty w Rawiczu, zawiadowania garnizonowego i magazynowego Magistratu tamtejszego, oraz tamecznego lazaretu garnizonowego,

3) 1go pułku ułanów, 3go batalionu 3go pułku gwardyi obrony krajowéj, 1go batalionu 19go pułku obrony krajowéj, oraz eskadronu i kompanii artyleryi w Lesznie, zarządzania garnizonowego i magazynowego tamtejszego Magistratu i tamecznego oddzielnego zawiadowania magazynowego, niemniéj lazaretu garnizonowego, rozpuszczonego 19go pułku jazdy obrony krajowéj, rozpuszczonego 2go powołania 1go batalionu 19go pułku obrony krajowéj i rozpuszczonego Etappu koni 5téj brygady artyleryi tamże,

4) zawiadowania garnizonowego Magistratu w Kościanie i tamecznego zarządzania lazaretowego,

z jakiegokolwiek prawnego źródła za czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1831. r. pretensye mieć mniemają, ażeby się w przeciągu trzech miesięcy a najdaléj w terminie peremtorycznym na

dzień 11. Lipca r. b.

zrana o godzinie 9téj przed Delegowanym W. Hrab. Posadowskim Assessorem Sądu Ziemiańskiego w naszéj Izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie upoważnionych pełnomocników stawili i pretensye swoje udowodnili, w razie zaś przeciwnym spodziewali się, iż niestawający nietylko z pretensyami swemi do wspomnianych Kass prekludowani będą, ale im téż w téj mierze wieczne milczenie nakazane zostanie i jedynie do osoby tego, z którym tranzakcye zawierali lub który zapłatę na nich przypadającą odebrawszy ich niezaspokoił, odesłanymi będą.

Wschowa, dnia 15. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości, iż podług kontraktu w dniu 5. Marca r. b. przed nami sporządzonego JP. Filip Pniewski z Jankowic i oblubienica jego Katarzy-

na z Tylów owdowiała Bogajska przed wnijściem w małżeństwo wspólność majątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań, dnia 19. Marca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

Podług kontraktu przedślubnego między Ur. Łukaszem Prussiewiczem i jego oblubienicą JPanią Maryanną z Fybychów owdowiałą Muszyńską z Poznania zawartego, wyłączona jest wspólność majątku i dorobku w ich małżeństwie, co się niniejszém podaje do publicznéj wiadomości.

Poznań, dnia 19. Marca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

Tegoroczny jarmark na wełnę w Szczecinie odbywać się znowu będzie w dniach

14., 15. i 16. Czerwca r. b.

Tenże jarmark zajmuje środek między Wrocławskim, który się już dnia 6. Czerwca r. b. ukończy, i Berlińskim, który się dnia 19. Czerwca zacznie, tak, iż tym sposobem dogodny pozostaje czas dla kupujących do przybycia z Wrocławskiego na tutejszy, jako też dla przedających i kupujących, do zdążenia jeszcze na Berlinski jarmark, jeżeliby tego potrzeba była.

Jarmark będzie się znowu odbywał, jak roku zeszłego, na obydwóch wielkich placach parady między bramą Anklamską i Berlinską; przedsięwzięte także będą należyte środki, aby publiczność na jarmark zebrana miała wygodę w czynnościach handlowych, zwłaszcza co się tyczy dobrych podstawek, celem umieszczenia wełny.

Tutejsze instytuta pieniężne równie jak i znaczniejsze domy handlowe mieć będą dostateczne fundusze, aby realizować przekazane assygnacye pieniężne.

Znajome położenie miasta, jest także nader korzystném dla jarmarków na wełnę, gdyż takowa zaraz stąd może być przewożoną okrętami Odrą na dół, na morze, a pokrytemi wielkiemi łodziami na Odrze używanemi, w górę; zapraszamy zatém znowu kupujących i przedawających, aby się na jarmark wspomniony licznie zebrali.

Szczecin, dnia 20. Kwietnia 1832.

Kommissya jarmarku na wełnę.

Ruth. Gribel. Müller. D. W. Schultze. Ebert.

OBWIESZCZENIE.

Posiadając dom od S. Michała r. z. jak własność, przy ulicy Schmiedebrücke pod Nro. 44., nazwany: „*Zu den zwei Polen* — U dwoch Polaków“ — i przywróciwszy stary porządek i wygodność — która istniała podczas mojéj dzierżawy téj austeryi przed trzema latmi, mam zaszczyt uwiadomić szanowną publiczność, iż jestem w stanie wygodzić wszystkim żądaniom Panów przyjeżdżających na przyszły targ do wełny lub w inszych interesach. Pokoje i stajnie są zawsze na pogotowiu.

w Wrocławiu dnia 5. Maja 1832.

Austernik Lieb.

Podpisany uwiadomia Szanowną Publiczność najuniżeniéj, iż osoby, którym lekarze w rumatycznych i innych chorobach elektryzowanie zalecają, mogą się u niego według przepisów lekarskich za małą nagrodą elektryzować. Przybędzie on także na wezwanie pacyentów do ich pomieszkań z machiną elektryczną.

A. Pfäendt, Mechan. robiący instrumenta matematyczne i fizykalne w rynku pod liczbą 6. w kamienicy P. Vassallego w Poznaniu.

Najnowsze Paryzkie, damskie modne kapelusze, czepki, kwiaty i t. w. ofiaruje w najtańszych cenach J. E. Krzyżanowski.

Poznań, Rynek Nro. 39.

☞ Rüdersdorfskie wapno kamienne przedaję od dnia dzisiejszego beczkę po 2 Talary 5 sgr., a złożone u mnie w komis wapno kamienne Landsbergskie beczkę po 2 Talary.

Jest u mnie także do nabycia smoła po 4 Talary beczka.

Poznań, dnia 21. Maja 1832.

Kleemann.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 18. *Maja* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	5	—	—	2	10	—
Żyto . . .	1	15	—	—	1	27	6
Jęczmień . .	1	7	6	—	1	10	—
Owies . . .	—	27	6	—	1	—	—
Tatarka . .	—	—	—	—	—	—	—
Groch . . .	1	12	6	—	1	17	6
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	10	—	—	4	15	—
Masła garniec	1	12	6	—	1	25	—